

Jugosławia zadaje sześć pytań „Dom śmierci” w Seraing

Miejsce, gdzie powzięto zamiar mordowania

BELGRAD, 17.11. — W związku z zarzutami, podniesionymi przez węgierskiego premiera Gombosa, ogłasza tutejsze „Vreme” następujące pytania:

1) Czy jest prawdą, że od 1931 r. siedzibą terrorystów, przeprowadzających zamachy na obszarze Jugosławii jest miejscowość Janka Puszt, zorganizowana jako obóz wojskowy, gdzie odbywano także ćwiczenia w strzelaniu z rewolwerów do manekina, wyobrażającego króla Aleksandra?

2) Czy jest prawdą, że czynnik oficerowie węgierscy dostarczali zamachowcom broni i amunicji, zaprawiali ich w rzucaniu bomb, sporządzaniu maszyn piekielnych? W związku z tem podaje „Vreme” 10 nazwisk z węgierskiego sztabu generalnego i wywiadu, a ponadto osobno stwierdza, że instruktorami królobójcy Kelemen (Czarnozemski), Pospiszla, Rajcica i Kraljeja byli węg. kpt. Buta, plk. Kisz, kpt. Brozy i kpt. Lahowsky.

3) Wymienisz 10 zamachów, wykonanych na obszarze Jugosławii w czasie od 17 lipca 1932 r. do 9 grudnia 1933 r. przez terrorystów z Janka Puszt, zapytuje wspomniane pismo, czy fakty te są nieznanymi węgierskiemu rządowi.

Pytania czwarte dotyczą dostarczania zamachowcom tym paszportów węgierskich na fałszywe nazwiska, piąte odnosi się do terrorystów z Janka Puszt, Mijo Kraljeja i Edwarda Premeca (nota rządu jugost. z d. 7 sierpnia b. r. wskazała ich jako sprawców morderczego zamachu w Koprivnicie). Pytanie szóste stwierdza, że wszyscy uczestnicy zamachu marsylskiego korzystali z materialnej pomocy rządu węgierskiego, poczem stawia pytanie: Czy wiadomo premierowi węgierskiemu, że mordercy ci w mieście węgierskim Wielka Kanicza, w domu nr. 23 przy ul. Horthy'ego losowaniem wyznaczyli wykonawców zamachu na króla Aleksandra, poczem w ten sposób desygnowane osoby odjechały pociągiem w towarzystwie węgierskich urzędników, korzystając także z pomocy pieniężnej.

Mimo, że już minęło wiele czasu od dokonania zamachu nie zostały dotąd wyświetlone wszystkie jego okoliczności. Śledztwo, dopiero ostatnio wykazało, że plan mordu wyszedł z kół emigrantów kroackich, z Belgii, zorganizowanych w „Związek śmierci”, którego siedzibą jest słynny „dom śmierci” w Seraing. Plan poczęty w Belgii został wykonany przez grupę węgierską terrorystów.

Pisano wielokrotnie o Janka Puszt, obozie terrorystów chorwackich na Węgrzech, natomiast bardzo mało wiadomo było o drugiej twierdzy terrorystów, która była właściwą centralą, a mianowicie o „Domu śmierci” w Seraing. Tam znajdował się sztab terrorystów grupy belgijskiej.

Dom, w którym zbierali się terroryści, przypomina opuszczoną kawiarnię. Wielkie okna zasłonięte są storami. Na murach widnieją plakaty, nad bramą znajduje się skromny szyld: „Związek ochrony kroackiego ogniska domowego”.

Zgromadzenia terrorystów odbywały się w wielkiej sali. Wzdłuż ścian stały ławy. Pod jedną ze ścian znajdował się bufet. mniejsza sala, cała zawieszona portretami rewolucjonistów. Na pierwszym miejscu wisi olbrzymi portret Stefana Radicza z podpisem: „Męczennik”. Dalej idą portrety Pawła Radicza, Milana, Bazarjaka — poległych w imię sprawy. Na honorowym miejscu wiszą trzy portrety wspólnie oprawione. Są to portrety: dr. Pavelicza i dwóch jego doradców. Naprzeciw wejścia znajduje się herb Kroacji w ramie z łańcuchów. Na ścianach porozwieszano mnóstwo proklamacyj. Mnóstwo tu fotografii różnych działaczy partyjnych — są to przeważnie młodzi ludzie. W tej sali znajduje się radioaparat odbiorczy, w następnej mała stacja nadawcza.

W tym domu zapadł wyrok wieczorem 1 kwietnia r. b. Stąd wyszło hasło zamordowania króla. Rewolucjoniści żądali od dr. Pavelicza, aby wydał rozkaz natychmiastowego zamordowania króla. Pavelicz po otrzymaniu rezolucji, wezwał swego adjutanta Percelica i nakazał mu wybór odpowiednich ludzi spośród emigrantów mieszkających na Węgrzech.

Do organizacji terrorystów Kroacji, których siedzibą jest „Dom śmierci”, należy podobno 300.000 ludzi. Organizacja otrzymuje olbrzymie subwencje od szeregu państw. Pavelicz rozporządza pieniędzmi. Prowadzona jest surowa kontrola finansów. Przewodniczącym belgijskiej organizacji był niejaki Nowicz.

MLECZARNIA NADSWIDRZAŃSKA
PL. PIŁSUDSKIEGO 1 i BRACKA 22
wydaje znane ze swej dobroci
porcje obiadowe bezmięsne
oraz kawę białą ze śmietanką, mleko zsiadłe i t. p.

NA BRACKIEJ 22. MARSZAŁKOWSKIEJ 153, PL. PIŁSUDSKIEGO 1. FOCHA 12
Sprzedaj do domów! Sprzedaj do domów!

Ruch kursów

7 proc. pożyczki stabilizacyjnej

Instytut Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen komunikuje, co następuje:

Tendencja zniżkowa kursów papierów wartościowych na giełdzie warszawskiej, która wystąpiła wyraźnie po raz pierwszy w dniu 8 b. m. i trwała do dn. 14 b. m., była spowodowana ruchem kursów 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej i znajduje swe uzasadnienie w dynamice notowań tej pożyczki w Nowym Jorku, gdzie zniżka kursów występowała już nieco wcześniej. Należy stwierdzić, iż w okresie 6 tygodni przed terminem wypłaty kuponu i amortyzacji kolejnej raty amortyzacyjnej, który przypada na dzień 15 października, kursy pożyczki stabilizacyjnej podniosły się silnie, a mianowicie ze 132 i trzech czwartych w dniu 8 września r. b. do 131 w dn. 13 października r. b., a więc o 6,8 proc. Zwyżka ta wynikała głównie z faktu, iż

kupon, płatny w relacji 8,91 zł. za dolara, t. j. w złoć, stanowi zachętę do nabywania pożyczki w okresie przed datą wypłaty kuponów. W następnym okresie zaczęła się realizacja spekulacyjnych portfeli obligacyjnych, która na początku listopada obniżyła kurs do 128,5, a w wyniku tego rzucone być musiały na rynek dalsze partie pożyczki. Zniżka kursów stała się wskutek tego dość znaczna: w dn. 7 b. m. kurs spadł ze 128 do 125 i spadał do dn. 13 b. m. (kurs 105); po tej dacie zaczął się powrót do usprawiedliwionego obiektywnego warunkami wyższego poziomu i w dn. 15 b. m. kurs zaniknął na 118,5.

Teakcja na giełdzie warszawskiej stała dopiero w dn. 8 b. m., poczem kursy podążały za nowymi kursami w jednolitym odstepie ze stałą prawie różnicą kursu o 1 punkt.

Oslabienie franka szwajcarskiego, florena i funta

W dniu wczorajszym wystąpiło naogół osłabienie franka szwajcarskiego i florena holenderskiego, które jednak nie dało się jednakowo odczuć na wszystkich giełdach.

Dewizę na Zurych notowano: w Warszawie 172,20 wobec 172,25 wczoraj, w Paryżu bez zmian 492,75. Jednak kursy walut obcych w Zurychu wykazują, że istotnie nastąpiło wyraźne osłabienie franka szwajcarskiego. I tak: Paryż zwiększył z 20,28% do 20,29%, Londyn z 15,37% do 15,38%, Amsterdam z 208,05 do

208,07½, podczas gdy wszystkie te dewizy np. na giełdzie warszawskiej wykazały spadek.

Floren holoedński spadł w Warszawie z 358,25 do 357,90, pozostając już wyraźnie poniżej paritetu (358,31). W Paryżu — przeciwnie, poprawił się on nieco — z 10,25½ wczoraj do 10,26½ dziś.

Frank belgijski pozostał bez zmian, jednak stoi stale poniżej paritetu. Wreszcie pewne osłabienie wykazał funt oraz lir włoski.

Gdy krew się leje Komedia trwa...

GENEWA, 17.11 (PAT). Komitet, zajmujący się sprawą konfliktu bo-

Ułaskawiony...

MOSKWA, 17.11 (PAT). Jeden z najważniejszych członków b. opozycji trockistowskiej, znakomity publicysta, Lew Sosnowski, został ułaskawiony i powrócił z wygnania do Moskwy. W dzisiejszych „Izwiestiach” ukazał się artykuł jego pióra w sprawie literatury dla kolektywizowanej wsi.

Czytajcie Nowiny Codzienne

Eleganckie zjawisko o ciemnych lokach Nieuchwytny wamp marsylski

BUDAPEST, 17.11 (PAT). Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Wiadomość, iż Jugosławia zgłasza memorjał w Lidze Narodów w sprawie zamachu w Marsylii nie spowodowała w prasie węgierskiej żadnego specjalnego wrażenia. „Magyarsag” pisze: Teza węgierska, mówiąca jedynie na żywe, by wszystkie kulisy zamachu zostały wyjaśnione przez bezstronną instancję. Prawda jest, że sprawę zamachu był Macedończyk, że śmierć króla Aleksandra była zdecydowana w Belgii, że pieniądze zużyte na wykonanie zamachu były nadesłane z Belgii. Ameryki Północnej do Szwajcarii, gdzie otrzymali je zabójcy. Niewyjaśniony jeszcze jest fakt, czy wszyscy zabójcy byli w posiadaniu paszportów czechosłowackich i że broń była im wręczona w drodze kontrabandy przez kobietę, która była Czechką. Należy mieć nadzieję, iż śledztwo genewskie wyjaśni kulisy sprawy i w ten sposób będzie położony kres niezasłużonemu oszczerstwu przeciwko Węgom.

TAJEMNICZA CZESZKA

Czechką, o której wspomina komunikat, była Marja Boudrow vel Vondraczek. „Eleganckie zjawisko o ciemnych lokach, dzieciennych rysach i bladej twarzy. Z zamilowaniem ubiera się czarno” — temi słowy usiłuje komunikat policyjny odmalować urodę kobiety, na którą obecnie poluje policja całej Europy. Znakiem tożsamości policyjnej odznaczała się kobieta, na którą obecnie poluje policja całej Europy. Znakiem tożsamości policyjnej odznaczała się kobieta, na którą obecnie poluje policja całej Europy. Znakiem tożsamości policyjnej odznaczała się kobieta, na którą obecnie poluje policja całej Europy.

MIESZKANIE POKOJU NR. 113

Marja Boudrow stała się najbardziej interesującym gościem hotelu. Nie dziwnie, że przedewszystkiem przeszukano jej pokój. Znalaziono tam cztery walizki, z którymi wprowadziła się. Dwie ze skóry świątecznej, a dwie polakierowane na kolor czerwony. Bardzo elegancki bagaż podręczny eleganckiej kobiety. Policji nie podobały się te walizki dlatego, że były puste.

Śledztwo, przeprowadzone jaknajenergiczniej w przeciągu 24 godzin, ujawniło, co zawierały walizki, rekonstruowało ich treść. Nie było tam

Świadcstwa przemysłowe Nie będą sprzedawane na raty Patenty na rok 1935

Grodzka Izby Skarbowa wyda w nadchodzącym tygodniu obwieszczenie w sprawie wykupywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1935. W r. b. spowodu wejścia w życie nowej ordynacji podatkowej zastoso-

wane będą zasadnicze innowacje. Przy wypełnianiu deklaracji na wykup patentu wymagane będą dokładne personalia, poza imieniem i nazwiskiem właściciela zakładu, deklarowane mają być również imiona rodziców dla uniknięcia pomyłek władz skarbowych przy jednakowo brzmiących nazwiskach. Osoby niepełnoletnie ostrzegane będą o odpowiedzialności karno - skarbowej na równi z pełnoletnimi.

Cena świadectw przemysłowego, lub opłata za kartę rejestracyjną musi być uiszczona w pełnej kwocie za cały rok podatkowy z góry w terminie do dnia 31

Sytuacja na rynku węglowym

Na rynku węglowym w Warszawie panuje ogromne ożywienie i wielka konkurencja. Celowe jest jednak wstrzymywanie się publiczności od większych zakupów węgla, gdyż cena najlepszych jego gatunków, w myśl zapowiedzi czynników rządowych, nie będzie przekraczała 46 zł. za tonę loco piwnica.

O ile cena detaliczna 50 gr. za 10 kg., wprowadzona ostatnio przez Miejskie Zakłady Opałowe

Piorun zabił 61 osób

LONDYN, 17.11 PAT. W Clarksbury (przynależek Dobrej Nadziei) piorun wpadł do izby, w której przebywało kilkunastu tubylców, zabijając 61 osób.

przeborów toaletowych i sukien wieczorowych, natomiast znajdowały się ręczne pistolety maszynowe i starannie przygotowane bomby. Jak widzieliśmy, arsenał broni tej pięknej kobiety nie składał się wyłącznie z ołówka do ust, kremu do twarzy i flaszeczki perfum.

KIM BYŁA?

A teraz kilkuset najbystrzejszych detektywów łamie sobie głowy, kim naprawdę może być tajemnicza piękność. W jej paszporcie jest napisane: „Marja Boudrow, urodzona w Trieście 3 maja 1910 r., niezamężna, obywatelka czechosłowacka”. Ile słów, tyle kłamstw. Jako piękna kobieta pani Boudrow była widocznie zdania, że ma pełne prawo wprowadzić cokolwiek w błąd brzydzącego polowę rodzaju ludzkiego.

Nazwisko, które podała, jest wadom triestiskim zupełnie nieznanne. Jedyną kobietą, nazwiskiem Boudrow, mieszkającą tam, jest stara, sześćdziesięcioletnia sprzedawczyni owoców, która conajmniej od trzydziestu lat nie opuszczała swego sklepu z owocami. Oczywiście, także konsulat czechosłowacki w Trieście nigdy nie wystawiał podobnego paszportu, jak ten, który w hotelu znaleziono. Jest to zjawisko, bardzo dobrze zresztą wykonane, fałszerstwo, dokument, jaki można zdobyć za kilka banknotów dwudziestofrankowych w każdym, zwłaszcza portowym mieście francuskim. Czy wreszcie tajemnicza kobieta jest istotnie niezamężna, tak, jak podała?

Proniemiecki i antysowiecki „Skandynawski blok wojenny”?

MOSKWA, 17.11. (PAT). „Prawda” pod tytułem „Skandynawski blok wojenny” pisze m. in., że na wrześniowej konferencji ministrów czterech państw skandynawskich wypowiedziano się zdecydowanie za współpracą wojskową tych państw, co spowodowało rozwój propagandy militarnej w Skandynawii i dalszy rozwój zbrojny w Finlandji.

„Prawda” przypisuje zarysowi jącemu się frontowi skandynawskiemu charakteru przymierza antysowieckiego, a nawet sam pomysł współpracy wojskowej tych państw pismo przypisuje inspirowaniu berlińskiemu.

Rewolucja w kraju białego słońca Król, który nie interesuje się swoim państwem

Wiadomości nasze o Syjamie są zwykle bardzo szczupłe. Ludzie nawet wykształceni wiedzą zaledwie tylko tyle, że stolica Syjamu nazywa się Bangkok i, że kraj ten ma małeńkiego sympatycznego króla, który ofiarował znanej artystce Ceal Sord małego białego słońca z kości słońcовой jako maskotkę. (jak wiadomo białe słońce jest godłem Syjamu). Obecnie doszła do Europejczyków trzecia wiadomość: w Syjamie wybuchła rewolucja.

Jest to już trzeci spór wewnętrzny w państwie białego słońca w ciągu 2 lat. Nie pomógł ultra-demokratyczny ustrój przyjęty przez króla. Kryzys i całkowity zanik eksportu ryżu, postawił Syjam w ciężkim bardzo położeniu. W Bangkoku istnieje wprawdzie wielki przepych, liczne

Pytanie to mieści w sobie coś więcej, aniżeli zwyczajną ciekawość i jest dla śledztwa rzeczą pierwszorzędną wagi. Interesuje pozątem wszystkich. Z zeznań współników mordercy marsylijskiego wynika, że poza nimi działała tutaj jakaś figura, którą nazywali „panem doktorem”. Ten tajemniczy „pan doktor” był niewątpliwie duszą całej organizacji i Europa spewnością nie zapomni, dopóki go nie unieszkodliwi.

CZY ŻONA „DOKTORA”?

Różne poszlaki zdają się wskazywać, że tajemniczy wamp i „pan doktor” stanowili parę. Najważniejszym argumentem na to twierdzenie byłoby to, że pani Boudrow, przed swoim przybyciem do Marsylii, zatrzymała się krótko w Avignon i że właśnie tam prowadziła ostatnie ślady „pana doktora”. Poza tem są pewne dane, że poprzednio oboje widziani byli w Lozannie. Banda, wraz z mordercą Kelemenem, który w istocie nazywał się Georgij, przebywała jakiś czas w jednym z pensjonatów szwajcarskich i spędziła tam — jak obecnie stwierdza policja kantonalna — kilka miłych, pięknych dni, a najpiękniejszą w tem wszystkim była bezwzględnie pani Boudrow. Pozostała pięknością nieosiągalną nie tylko — jak dotychczas — dla policji, ale i dla współników, którzy zgodnie zeznali, że może „pan doktor” pozostawił z nią w jakichś bliższych stosunkach, jednakże oni nie śmieli nawet zapytać o jej nazwisko, czy jakiegokolwiek bliższe dane.

Za łącznika pomiędzy Niemcami a pozostałymi państwami skandynawskimi „Prawda” uważa Finlandję, oskarżając ją o gorące kłopoty i o utrzymywanie ścisłych stosunków pomiędzy „faszystowsko - militarne” kołami Helsingforsu i Berlina.

W zakończeniu dziennik pisze: nie jest trudne do zrozumienia, przeciwko komu w poszczególnych wypadkach byłyby skierowane owe projektowane bloki i sojusze. Faszyzm niemiecki popiera te projekty, ponieważ dąży do obrócenia morza Bałtyckiego w jezioro niemieckie, a państwa skandynawskich w swoją bazę.

„institut de beauté dla dam dworskich, piękne pałace i szerokie ulice, ale chłop syjamski cierpi głód i musi niszczyć swoje zbiory ryżu, bo nikt ich nie kupuje. Demagogzy skorzystali z tego położenia i poprowadzili naród do rewolucji społecznej.

To ciężkie położenie pogorszyło jeszcze choroba króla, który od dwóch lat leczy się u najlepszych okulistów europejskich i nie może mu pomóc. Podróżuje więc stale między Londynem, a Paryżem. Żona zaś jego gra w tenisa i interesuje ją bardzo tylko moda. Rewolucji nikt się więc specjalnie nie dziwi, martwiąc się tylko Francuzi, bo prąd rewolucyjny mogą się łatwo przedostać do Indochin. Kambodży, a to może spowodować nieobliczalne kłopoty.

Ubezpieczalnie stracą 30.000 członków

Ubezpieczalnie Społeczne w całej Polsce czynią przygotowania do zrealizowania ostatniej reformy ubezpieczeń społecznych, która połączni z sobą częściowe ograniczenie liczby osób, podlegających ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Ze względu na to, że z list ubezpieczonych skrócone mają być wszystkie osoby, których zarobek miesięczny przekracza kwotę 725 zł., pracownicy, dla których zatrudnienie nie jest głównym źródłem utrzymania, rodziny rzemieślników zatrudnionych w warsztatach, oraz niektóre kategorie pracowników rolnych, Ubezpieczalnie stracą około 30.000 członków.

W samej tylko stolicy spowodują reformy liczbą ubezpieczonych znaleziono około 6000 członków, a wypłaty z tytułu świadczeń zmniejszą się prawie o pół miliona złotych rocznie. Zmiany te zostaną uwzględnione

Przeciw żydom manifestacje w Zurychu

Zurych. 17.11 (PAT). Policja aresztowała 26 osób za udział w manifestacjach antysemickich młodzieży nacjonalistycznej przeciwko wystawieniu w Zurychu sztuki Eryki Mann p. t. „Młyn do pieprzu”.

LOS ANGELES, 17. 11. (PAT.) W dolinie San Francisco spadł samolot pasażerski. W katastrofie tej, która nastąpiła z przyczyn narazie niewyjaśnionych, poniosło śmierć 6 osób.